



Chcę dzisiaj wyrazić mój pogląd i udzielić kilku rad na temat postępowania i spełniania warunków opieki nad chorym zwierzęciem. I mam tu na myśli przede wszystkim te przypadki, gdzie opieka musi być długotrwała, czasami nawet do końca życia zwierzęcia...

Jeżeli w ogóle chcemy i myślimy o dobrej opiece nad chorym zwierzęciem to niezbędna z naszej

egzystowania w dobrych warunkach przez wiele lat. W wielu wypadkach cierpliwość opiekuna i świadomość, że choroba jest nieuleczalna jest podstawowym warunkiem dalszego życia zwierzęcia.

kierują się instynktem, a człowiek, w trosce o nie, ale bez odpowiedniej wiedzy postępuje błędnie. Wszystkie takie sytuacje powinny być dokładnie przeanalizowane, zrozumiane i postępowanie powinno być dostosowane do choroby, charakteru zwierzęcia i naszych możliwości.

Aspekt finansowy

No i dochodzimy do aspektu finansowego leczenia zwierząt. Niestety, nierząd-

Opieka nad chorym zwierzęciem

strony będzie troskliwość, cierpliwość i wyrozumiałość. To warunki niezbędne dobrej opieki.

Troskliwość

Troskliwość, bo chore zwierzę, np. po zabiegu, wypadku, ze schorzeniami powodującymi ból, wymaga stałego doглядania, podawania leków, zmieniania opatrunków, czasami karmienia „z ręki”. Nasz każdy dzień, bez względu na porę roku, powinien być tak zaplanowany, by chore zwierzę nie pozostawało na dłuższy czas bez opieki, kontaktu z opiekunem.

W przypadku braku możliwości spełnienia warunku troskliwości, niektórzy właściciele decydują się na leczenie stacjonarne w zakładzie leczniczym dla zwierząt, który ma możliwości całodobowej opieki. Ten wariant wiąże się z większymi kosztami i – podobnie jak u ludzi, zwłaszcza dzieci – brak bliskich osób (opiekunów) może prowadzić do dużego stresu, apatii, poczucia odrzucenia. Leczenie stacjonarne traktowałbym więc jako wyjście doraźne i tylko w tych przypadkach, gdzie opieka „szpitalna” jest niezbędna.

Troskliwość to także zapewnienie zwierzęciu możliwości załatwiania potrzeb fizjologicznych. Wyprowadzanie lub nawet wynoszenie na zewnątrz zwierzęcia, które w mieszkaniu, czy na swoim posianiu nie załatwi swoich potrzeb, to ważny warunek, by organizm chorego mógł prawidłowo funkcjonować. Jeżeli naszym pacjentem jest duży pies, przebywający w bloku na wysokim piętrze, to może to być poważny problem i decydując się na posiadanie zwierzęcia, taki aspekt także należy brać pod uwagę.

Cierpliwość

Cierpliwość potrzebna jest, bo chore zwierzę zazwyczaj nie jest wesołe, skore do zabaw. Często jest smutnym, cierpiącym, ba, nawet humorzystym futrzakiem. Takie choroby, jak np. przewlekła niewydolność nerek, choroby serca, choroby układu ruchu, choroby nowotworowe, nie dają nadziei na całkowite wyleczenie, ale dzięki cierpliwości i samozaparciu opiekuna chore zwierzęta mają szansę na

Należy się pogodzić z faktem nieuleczalności choroby, a także koniecznością stosunkowo częstych wizyt u lekarza weterynarii i podawania leków, a także zapewnienia odpowiedniej diety. Niektórzy pacjenci wymagają zabiegów rehabilitacyjnych, a takie zabiegi u zwierząt to nie to samo, co zabiegi u ludzi. Bez dobrego poznania charakteru chorego zwierzęcia i cierpliwego „przekonywania go” o konieczności masażu, naświetlania, hydroterapii, gimnastyki itp. trudno osiągnąć pozytywny efekt. Pamiętać należy, że zdenerwowanie, niecierpliwość są

ko zdarza się, że zwierzęta nie są leczone w ogóle lub leczone tylko do pewnego stanu, właśnie ze względów finansowych. Na szczęście świadomość ludzi przy zakupie zwierzęcia jest coraz częściej na tyle wystarczająca, by uwzględniali także aspekt finansowania jego potrzeb, w tym także potrzeb medycznych.

Codziennie mam do czynienia ze skrajnościami w wyżej opisanych sytuacjach. Z jednej strony spotykam takie osoby, jak pani Jadwiga, która cały swój czas i niemałe środki finansowe poświęca na ratowanie kilkunastuletniego kotów lub przedsiębiorca, który mając swoje dwa psy zawsze znajduje środki na pomoc innym, chorym zwierzętom, a z drugiej takie, jak pan żądający usmiercenia kilkuletniej suczki



Decydując się np. na psa pamiętajmy, że prędzej czy później będzie potrzebował troskliwej opieki w trakcie choroby.

doskonale wyczuwane przez zwierzęta i nerwowość opiekuna łatwo im się udziela, a to nie sprzyja choremu organizmowi.

Wyrozumiałość

Wyrozumiałość jest niezbędna, bo choremu zwierzęciu zdarza się np. załatwianie potrzeb fizjologicznych na dywanie lub parkiecie. Brak apetytu u zwierzęcia wymaga zrozumienia istoty choroby. Nie należy karmić go na siłę, bo – po pierwsze, jeszcze bardziej możemy go zniechęcić, a po drugie, w niektórych chorobach niepokieranie pokarmu jest wręcz wskazane. Często zwierzęta

z nowotworem gruczołu mlekowego, który należało co najmniej rok temu ooperować lub nieodpowiedzialna nastolatka, która woli nowy telefon komórkowy niż płacenie za leczenie „modnego” przez chwilę psa.

To tylko niektóre aspekty opieki nad chorym zwierzęciem, bo najważniejsze, aby swoje zwierzę pokochać, czuć się za nie odpowiedzialnym i starać się nie dopuszczać do sytuacji ekstremalnych, w których pomoc medyczna jest niemożliwa lub bardzo droga.

Tekst: zdjęcie: lek. wet. ANDRZEJ ALWEIL